

■ **Nauczyciele krytykują reformę**

strona 2

■ **Najlepszy rugbista kraju**

rozmowa strona 10

Numery w powiecie

Do 3 wydziałów Urzędu Powiatowego, mieszczących się na ulicy Ziemowita (Komunikacji i Transportu, Architektury i Budownictwa oraz Geodezji) można dzwonić pod numery: 862-76-15, 862-76-16, 862-76-17, 862-76-18, 862-76-19.

W siedzibie Starostwa na 1 Maja 16 zakładana jest właśnie centrala telefoniczna - nowe numery do tutejszych wydziałów opublikujemy w jednym z najbliższych wydań "ZS".

HUTA FLORIAN SA

Najtańsze blachy na dachy:

- * ocynkowane
- * powlekane

Płaskie i trapezowe

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA

Gwarancja 10 lat !!!



TERAZ POLSKA

Poleca oficjalny dealer

Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19

ZS-82

stacjonarnych, jak i wieczorowych i zaocznych. Zapoznana wszystkich zainteresowanych, a jak twierdzi dyrektor Marcinkowski, było ich wielu, z zasadami rekrutacji na I rok studiów, szczególnie na wydział Ekonomiczno - Rolniczy. Wydział ten kształci studentów w kierunku ekonomicznym, z uwzględnieniem zastosowania zdobytej wiedzy w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Studia łączą zagadnienia ekonomiczne i technologiczne.

O dużym zainteresowaniu uczelnią może świadczyć ilość pytań, jakie w trakcie rozmowy uczniowie zadawali doktor Ewie Tchorzewskiej. Dotyczyły one wielu problemów. Z sali padały więc pytania poważne, m.in.: o kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych, dni otwarte uczelni, czy też możliwości otrzymania kredytu studenckiego.

Dokończenie na str. 2

Placówka Szkolenia Zawodowego Pracowników Ochrony organizuje:

KURS AGENTÓW OCHRONY I STOPNIA

- Absolwenci otrzymują:
- świadectwo ukończenia kursu honorowane na terenie całego kraju
 - świadectwo uprawniające do ubiegania się o licencję I stopnia pracownika ochrony
 - świadectwo uprawniające do ubiegania się o broń palną, gazową i miotacze gazowe
 - świadectwo uprawniające do ochrony mienia i osób, konwojowania, inkasowania
 - pełne przygotowanie teoretyczne i praktyczne do posługiwania się bronią krótką palną.

Czas trwania 245 godzin. Cena 950 (płatne w ratach)
Rozpoczęcie 1 lutego o godz. 17.00
W LO im.F.Chopina w Sochaczewie
Zapisy przyjmuje i informacji udziela:
biuro Agencji Ochrony "Argus", tel. 862-85-80, 0-602-387-002
ZAPRASZAMY

TYGODNIK

4 (406) Rok X cena 1 zł 27.01.1999

Ziemia

SOCHACZEWSKA

ISSN 1231-7179 Numer Indeksu 328 006

IV Sesja Rady Powiatu

Pieniądze dla radnych

650 zł wyniesie dieta radnego powiatu sochaczewskiego. Każdy z 35 radnych otrzyma także miesięczny ryczałt od 173 do 864 tytułem zwrotu kosztów podróży. Między innymi takie decyzje zapadły na piątkowej sesji Rady Powiatu Sochaczewskiego.

Dokończenie na str. 3



Fot. J. Sosnowska

Wizyta w Zespole Szkół Rolniczych

Kto na SGGW ?

Studniówkowe szaleństwa przeszły już do historii. We wszystkich sochaczewskich szkołach średnich tegoroczne bale organizowane na 100 dni przed maturą, jak co roku odbyły się w "balowych" sceniach. Tak było między innymi i w Zespole Szkół Rolniczych - Centrum Kształcenia Ustawicznego, gdzie 17 stycznia bawiło się na studniówce ponad 300 osób. Wśród zaproszonych na tę uroczystość gości

znalazł się Duńczyk - nauczyciel z Viborga, po raz piąty już uczestniczący wraz z sochaczewskimi uczniami w tym ważnym momencie ich życia. W swym przemówieniu Villy Pedersen wyraził nadzieję, że współpraca, jaka zawiązała się (z ogromną pomocą i wsparciem pana Jerzego Zelichowskiego) pomiędzy szkołami - polską i duńską, będzie się nadal rozwijała. Tegorocznym maturzystom życzył zaś pomyślnych egzaminów dojrzałości oraz wielu sukcesów w przyszłości.

O przyszłości swoich tegorocznych absolwentów, jeszcze przed studniówką, pomyślał dyrektor Centrum Marek Marcinkowski. Dwa dni przed balem, tj. 14 stycznia zorganizował spotkanie z dr inż. Ewą Tchorzewską z Katedry Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolniczych wydziału Ekonomiczno - Rolniczego SGGW w Warszawie. Spotkanie to miało przede wszystkim przybliżyć tegorocznym maturzystom tę renomowaną uczelnię. Zachęcać bowiem do studiowania na jej wydziałach nie trzeba, każdego roku na jedno miejsce przypada kilku kandydatów.

Dr Ewa Tchorzewska przekazała informacje o możliwościach podejmowania studiów, zarówno



fol. M. Sorbian

Dyrektor ZSR Marek Marcinkowski wraz z Villy Pedersenem nauczycielem z Viborga w Danii

PSL już powiatowo

Ryszard Antkowiak z Iłowa został przewodniczącym Zarządu Powiatowego PSL. Funkcje wiceprezesów pełnią: Lenon Kiełbasa z Iłowa i Tadeusz Koryś z Teresina.

We władzach powiatowych Polskiego Stronnictwa Ludowego zasiada ponadto: Helena Kwiatkowska z Młodzieszy, Jan Piorkowski z Brochowa, Marian Kuracki i Bogdan Jakubowski z Nowej Suchej, Franciszek Tadeusik z Rybna oraz Bogdan Zieliński, Jerzy Felczak (jako sekretarz) i Jacek Grabowski (skarbnik) z Sochaczewa. Przedstawiciele Zarządu przyjmują interesantów w każdy wtorek i piątek od 9.00 do 16.00 w sochaczewskiej siedzibie Stronnictwa przy 1 Maja 18.

KINO

29.01. - godz. 16.00 "Magiczny miecz", rysunkowy prod. USA
godz. 18.00 "Joe Black", romantyczny prod. USA od lat 15
21.00 "Śmiertelny rejs", film grozy prod. USA od lat 15

30.01. - godz. 16.00 "Magiczny miecz"

godz. 18.00 "Joe Black"

21.00 "Śmiertelny rejs"

31.01. - godz. 16.00 "Magiczny miecz"

godz. 18.00 "Joe Black"

godz. 21.00 "Śmiertelny rejs"

1 - 2.02. - godz. 17.00 "Magiczny miecz"

godz. 19.00 "Joe Black"

Ferie w kinie

1.02. - godz. 10.00 "Siedmiomilowe trampki"

2.02. - godz. 10.00 "Wróblek Willi" wstęp wolny

APTEKI

27 - ul. 600-lecia 44/5

28 - ul. Gawłowska 3A

29, 30 - ul. Staszica 28

31 - ul. 600-lecia 44/5

1, 2 - ul. Pokoju 3A

POGODA

Ponownie czeka nas tydzień z pogodą w kratkę: jesienną ze słabymi przebiegami zimy. W środę pochmurno z opadami deszczu, stopniowo - rozpogodzenia z przelotnymi opadami deszczu. Od czwartku do piątku zachmurzenie umiarkowane z zanikającymi opadami przelotnego deszczu i deszczu ze śniegiem. W sobotę ponownie się zachmurzy i będzie tak trzymać do poniedziałku. We wtorek rozpogodzenia. Temperatura w środę od 3 do 5 stopni. W czwartek i piątek ochłodzenie, temperatura od 2 do -1 stopnia, nocami podczas rozpogodzeń do -6 stopni. Od soboty lekkie ocieplenie, temperatura około 2 stopni. Od wtorku ponowne ochłodzenie, temperatura od 0 do -2 stopni. Noce chłodne, do -7 stopni. Wiatr zachodni, okresowo północny, słaby i umiarkowany. Skoki ciśnienia atmosferycznego, zmiany temperatury, wilgotności, zachmurzenia i prędkości wiatru wpłyną niekorzystnie na nasze organizmy. Szczególnie negatywnie odczują to osoby z nadciśnieniem i z dolegliwościami sercowymi. W związku z feriami informujemy, że obecnie warunki narciarskie w Tatrach i Sudetach są słabe. Jest jednak nadzieja, że opady śniegu w czwartek oraz od soboty do poniedziałku znacząco je poprawią.

CUMULUS

Sfrustrowani nauczyciele

Planowana reforma oświaty od wielu miesięcy wzbudza emocje zarówno wśród rodziców, nauczycieli, jak i władz samorządowych odpowiedzialnych za jej wdrożenie na swoim terenie. Między innymi problemom reformy i finansom przeznaczonym na oświatę w 1999 r. poświęcone było spotkanie przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego z terenu powiatu sochaczewskiego z władzami miasta, starostwa oraz delegatami Zarządu Głównego ZNP. W czwartek 21 stycznia na spotkaniu w Klubie Nauczycieli głos zabierał m.in. wiceburmistrz Stanisław Szulczyk, przedstawiając pesymistyczną wizję wdrożenia reformy. - Nie będzie ona łatwa ani dla dzieci, ani dla nauczycieli - mówił wiceburmistrz - a jej realizacja spada na samorządy, które do dziś nie mogą uzyskać niezbędnych informacji. Przedstawiciele kuratora mazowieckiego nie znają odpowiedzi na wiele stawianych przez samorządowców pytań, a od nas wymaga się, aby do końca lutego powiadomić dzieci i rodziców o zachodzących zmianach. Jeśli prezydent podpisze ustawę o reformie oświaty, a ma na to czas do 14 lutego, zostaną nam 2 tygodnie na podjęcie ważnych decyzji i powiadomienie najbardziej zainteresowanych zmianami - rodziców i dzieci. Jak w takim razie konsultować z rodzicami wdrażanie reformy? Czy udawać zasady demokracji, czy po prostu poinformować o decyzjach? - pytał wiceburmistrz.

Stanisław Szulczyk zapewnił, że Zarząd Miasta przygotowuje się do kilku wariantów, które na początku lutego przedstawi radnym. Potwierdził również, że w budżecie miasta przewidziano środki na podwyżki płac dla nauczycieli (prawdopodobnie od 1 kwietnia). Uspokajał także, że w związku z wprowadzeniem gim-

Gimnazja w gminach

Wszyscy czekają na prezydenta - tak można podsumować dotychczasową dyskusję o gimnazjach w gminach Ziemi Sochaczewskiej. Nawet tam gdzie odbyły się już pierwsze zebrania na temat reformy oświaty, na konkretne decyzje przyjdzie czas w lutym.

W Nowej Suchej powstanie prawdopodobnie 1 gimnazjum, nie wiadomo jednak gdzie. Być może niektóre sprawy wyjaśnią się na spotkaniu rodziców, nauczycieli i przedstawicieli Urzędu Gminy, które zaplanowano na 4 lutego. 1 gimnazjum planuje także gmina Brochów, ale jak powiedziano nam w tamtejszym wydziale Oświaty - dyskusja trwa, będą zebrania i te ustalenia mogą się jeszcze zmienić.

W gminie Sochaczew (która ma największą podstawówek) konkretnych propozycji można się spodziewać już po niedzieli. W Rybnie wiadomo tylko, że jedyne gimnazjum

Kto na SGGW ?

Dokończenie ze str. 1

Były również pytania dotyczące np. życia towarzyskiego studentów warszawskiej SGGW. Młodych ludzi najbardziej jednak zainteresowały możliwości podjęcia pracy po zakończeniu nauki. Doktor Ewa Tchorzewska poinformowała, że absolwenci kierunku ekonomicznego są przygotowani do pracy na wielu stanowiskach: od przedsiębiorstw i gospodarstw rolniczych, przez administrację państwową i samorządową, aż do instytucji zagranicznych i międzynarodowych, związanych z agrobiznesem. Na zakończenie spotkania skierowała do swych sł-

nażów, nie ma zagrożenia zwolnieniami z pracy na terenie Sochaczewa.

Na liczne pytania dotyczące dodatków motywacyjnych dla nauczycieli wiceburmistrz odpowiadał twierdząco, ale wskazywał na inne wydatki miasta w dziedzinie oświaty. - Po raz piąty urząd dokłada ogromne sumy do subwencji oświatowej. W szkołach samorządowych znacznie poprawiły się warunki pracy ucznia i nauczyciela. Musimy się wspólnie zastanowić, czy działania Miasta mają iść w tym kierunku, czy zająć się systemem motywacyjnym dla nauczycieli? - pytał rektorzy Stanisław Szulczyk.

Suchej nitki na planowanej reformie szkolnictwa nie zostawiła wiceprezes Zarządu Głównego ZNP Janina Jura. - Reforma się nie powiedzie, bo nie ma na nią środków - tak przedstawia stanowisko ZNP jej wiceprezes, - a dodatkowo ograniczy dostępność i powszechność nauczania. Można sobie wyobrazić, co się zacznie dziać na wsiach, kiedy do gimnazjum trzeba będzie codziennie dojechać kilkanaście kilometrów - mówiła Janina Jura. - Ja wspólczyję samorządom, bo to na nie spadną ciężki, z jednej strony od ustawodawców, z drugiej od rodziców. Nie mówię już o odpowiedzialności za wdrożenie tej reformy. A wiem, że Ministerstwo liczy po cichu na to, że to właśnie samorządy wspomogą reformę, mimo że Konstytucja ten obowiązek nakłada na państwo.

Wiceprezes ZNP nie wierzy również w to, że nie będzie zwolnień wśród nauczycieli - Posiadamy nieoficjalne informacje z MEN, że 25 - 30% stanu nauczycielskiego pozostanie bez pracy.

Długo dyskutowano także o finansach na oświatę i płacach dla nauczycieli. Ci ostatni nie kryli frustracji. Mówili o degradacji roli nauczyciela, obowiązku kształcenia się za własne pieniądze, braku motywacji i perspektyw do dalszej pracy. - A przecież nauczyciele to postępowi cywilizacyjni, to odkrywcami naukowymi, to rozwój nas wszystkich. A także to, że niektórzy siedzą dzisiaj w ławach poselskich i przy biurkach ministerialnych, to dlatego, że kiedyś zdarzyło im się chodzić do szkoły - podsumowali dyskusję nauczyciele zrzeszeni w ZNP.

Jolanta Sosnowska

Pożegnanie kapłana

Thumy Sochaczewian pożegnały w poniedziałek księdza Stanisława Chabra, duszpasterza znanego z pracy w wielu parafiach Ziemi Sochaczewskiej. W pogrzebie uczestniczyło również kilkudziesięciu księży, m.in. rówieśników zmarłego, którzy wraz z nim przyjmowali kiedyś święcenia kapłańskie, a kazanie podczas mszy żałobnej wygłosił sam biskup Józef Zawitkowski. Mszę odprawiono w kościele Narodzenia NMP w Trojanowie; miejscem ostatniego spoczynku kapłana jest cmentarz komunalny na Wypalenisku.

Ksiądz Stanisław Chaber zmarł niespodziewanie 21 stycznia. Miał 67 lat. Pochodził z niedalekich Budek Piaseckich, a związany był z wieloma okolicznymi parafiami. Ostatnio ze względu na stan zdrowia osiadł jako rezydent w Trojanowie, gdzie służył przede wszystkim wiernym uczęszczającym na msze w kaplicach w Feliksowie i na Wypalenisku.

Najtaniej

Sklep Firmowy
zakładów:
Boryszew SA i Styrbor

zaprasza

m.in.: siding, borygo, styropian, kleje

Teren stajni paliw
w Boryszewie

możliwość
sprzedaży ratalnej !

Katarzyna Zdziech

ZS-93

IV Sesja Rady Powiatu

Dokończenie ze str. 1

Szkoły w powiecie

Zanim jednak zaczęto rozmawiać na temat uposażenia radnych, w programie obrad znalazła się informacja o szkolnictwie na terenie starostwa. W obecności dyrektorów szkół ponadpodstawowych i placówek oświatowo-wychowawczych, wicestarosta Jerzy Zelichowski przedstawił wstępny raport o ich stanie oraz kierunkach nauczania. W 37 placówkach podległych od 1 stycznia urzędowi powiatowemu, naukę pobiera blisko siedem tysięcy uczniów, a zatrudnionych jest 528 nauczycieli. Wśród placówek oświatowych są tzw. szkoły państwowe opłacane z budżetu, szkoły prywatne oraz takie, które podlegają 50-procentowej dotacji państwa. Stan techniczny i finansowy wielu szkół publicznych jest zły, a w kilku przypadkach są one obciążone ogromnymi długami. Radni SLD pytali wicestarostę, jakie jest zadłużenie szkół ponadpodstawowych i czy przygotowano już dokumenty, zgodnie z którymi długi przejmie skarb państwa. Jerzy Zelichowski wyjaśniał, że starostwo dopiero teraz otrzymało takie dokumenty i wkrótce zostaną one przygotowane.

Wynagrodzenia radnych powiatowych i starosty

Przewodniczący Rady - 1300 zł + 864 zł (ryczałt za paliwo)
Wiceprzewodniczący Rady - 1235 zł + 691 zł (ryczałt za paliwo)
Członkowie Zarządu - 1235 zł + 691 zł (ryczałt za paliwo)
Przewodniczący Komisji Rady - 910 zł + 230 zł (ryczałt za paliwo)
Wiceprzewodniczący komisji - 845 zł + 230 zł (ryczałt za paliwo)
Radni - 650 zł + 173 zł (ryczałt za paliwo)
Starosta - 6.575,80 zł + 691 zł (ryczałt za paliwo)

Starosta Marcin Kubiak poinformował natomiast o stanie prac nad organizacją urzędu powiatowego. Zaprezentował także dyrektorów nowo powstałych wydziałów. Jak dotąd nie obsadzony pozostał jedynie wydział promocji i rozwoju, ale zdaniem starosty, jest to kwestia kilku najbliższych dni. Szef Urzędu Powiatowego odpowiadał także na zapytania radnych. Jerzy Seklecki

chciał wiedzieć, czy Zarząd rozważał już koncepcję wysypiska innego niż w Kuznociu. Zdaniem Marcina Kubiaka, temat ten stanie na jednej z najbliższych sesji. Radny Stanisław Szulczyk pytał, jak zaawansowane są prace Zarządu nad budżetem i kiedy jego projekt dotrze do komisji. Jak wyjaśniał starosta - do końca stycznia wydziały urzędu określą potrzeby podległych im jednostek, a do 15 lutego Zarząd przedstawi Radzie swoją wersję budżetu.

Diety i ryczałty

Chciałbym, abyście podeszli państwo do tego punktu bez emocji - zachęcał przewodniczący Kazimierz Orzechowski przed rozpoczęciem debaty na temat uposażenia radnych i starosty. *Stawki, które za chwilę proponujemy, nie są ani niskie, ani wysokie, bo oba te pojęcia są względne - mówił przewodniczący Rady. Zastanawiając się nad nimi wychodziliśmy z założenia, że swój czas moglibyście spędzić na pogoni za groszem, a wykorzystujecie na pracę społeczną. Należy się wam jakaś rekompensata.* Wiceprzewodniczący Rady Mieczysław Głuchowski przedstawiając propozycje stawek wyjaśniał, że w odniesieniu do radnych za podstawę uposażenia przyjęto najniższą pensję krajową w gospodarce - tzn 650 zł, w stosunku zaś do starosty średnią krajową - tj. kwotę 1342 zł. Ponadto prezydium zaproponowało przyznanie ryczałtu na paliwo w/g stawki przysługującej za 1 km dla

samochodów o poj. silnika powyżej 900 cm³ (opierając się na rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej). Miesięczny ryczałt, bez względu na to czy radny posiada samochód czy nie, ma być jedyną rekompensatą z tytułu ponoszonych kosztów podróży. Propozycje prezydium Rady, po poprawkach komisji budżetowej wyglądały następująco:

- radny - równowartość najniższej krajowej tzn. 650 zł (wskaźnik 1,0) + ryczałt na 300 km., przewodniczący komisji Rady - wskaźnik 1,2 + ryczałt na 400 km., wiceprzewodniczący komisji - wskaźnik 1,1 + ryczałt na 400 km., wiceprzewodniczący Rady oraz członkowie Zarządu - wskaźnik 1,9 + ryczałt na 1200 km., przewodniczący Rady - wskaźnik 2,0 + ryczałt na 1500 km. Dla starosty zaproponowano uposażenie w wysokości 4,9 średniej krajowej (co daje kwotę 6.575,80 zł) oraz ryczałt za paliwo na 1200 km.

Szef komisji budżetowej Remigiusz Szafranski poinformował radnych, że przedstawione propozycje znajdują pokrycie w środkach finansowych powiatu, przypomniał także o podjęciu decyzji w sprawie odliczeń za nieusprawiedliwioną nieobecność na sesjach i posiedzeniach komisji. Do zaproponowanych stawek zastrzeżenia wniosły kluby radnych AWS i SLD.

Poprawianie stawek

AWS proponował podniesienie diet dla przewodniczących komisji do wskaźnika 1,4, zaś dla wiceprzewodniczących komisji - do 1,3. Te poprawki przegłosowano przy sprzeciwie SLD. Nie przeszła natomiast żadna poprawka zgłoszona przez Sojusz Lewicy, który proponował obniżenie wysokości ryczałtu za podróże dla przewodniczącego Rady z 1500 km do 800 km oraz wiceprzewodniczących z 1200 do 600 km. Odrzucono także propozycję SLD obniżenia wynagrodzenia dla wiceprzewodniczących Rady do wskaźnika 1,6, a dla członków Zarządu do 1,8.

Jednomyślnie i bezdyskusyjnie przyjęto projekt wynagrodzenia dla starosty. (Ten natomiast przyzna pensję dla wicestarosty). 35 radnych zgodziło się także na wysokość podstawowej diety 650 zł + ryczałt na 300 km oraz co do potrąceń za nieobecności. Nieusprawiedliwiona absencja na sesji to utrata 100 zł, na posiedzeniu komisji 50 zł. Usprawiedliwienia swojej nieobecności radny dokonuje telefonicznie bądź na piśmie w formie oświadczenia.

Diety i ryczałty będą obowiązywać od 1 stycznia, dlatego też radni dodatkową uchwałą podjęli decyzję o zwrocie należności w tej samej wysokości za listopad i grudzień. Wypłata tych należności ma nastąpić najpóźniej do 31 marca. Przeciwni uchwale byli radni SLD. Natomiast starosta Marcin Kubiak oświadczył, że w związku z przyznaniem mu ta-

kiej pensji, chce dobrze za nią zapracować.

Sprawy różne

W tym dniu radni jednomyślnie delegowali ze swego składu Danutę Radzanowską (szefową klubu AWS) do nowo tworzonej Rady Społecznej ZOZ. Stanisław Szulczyk alarmował o próbach wyprowadzenia służby zdrowia z placówek oświatowych i próbował zainteresować tym tematem Zarząd Powiatu. W imieniu klubu SLD wyraził również ubolewanie, że radni powiatowi już na starcie ustalili sobie tak wysokie diety, co zapewne dotkliwie odczują podatnicy. Po raz kolejny w tym dniu zaprotestował również przeciw złemu przygotowaniu sesji i braku materiałów, a głównie projektów uchwał. Przewodniczącemu Rady Kazimierzowi Orzechowskiemu zarzucił także (w nawiązaniu do tekstu, jaki ukazał się w poprzedniej "ZS" pt. "Legalnie? - Nielegalnie?") recenzowanie klubu SLD, do czego zdaniem radnego Szulczyka prawo mają jedynie wyborcy.

- Jest pan przewrażliwiony panie radny - odpowiadał K.Orzechowski.

- Nie jestem "histerykiem", jak sugeruje pan przewodniczący, chcę, żeby Rada zaczęła dobrze funkcjonować - ripostował Stanisław Szulczyk.

- A co do wysokości diety, każdy ma prawo z niej zrezygnować - kontynuował przewodniczący Rady. - Natomiast co do projektów uchwał, to kto miałby je przygotowywać, jeśli nie komisja wniosków i uchwał, której nie chciał pan powołać.

Stanisława Szulczyka skrytykował także były kurator oświaty Cezary Pomarański z AWS, który zarzucił SLD, że "stroji się w piórka" twierdząc, że to AWS ustaliła takie diety. - A propozycje Sojuszu niewiele różniły się od naszych - mówił C.Pomarański. Radny Domagalski stwierdził, że stawki ustalono na miarę włożonej pracy, a ewentualne nadwyżki radni mogą przekazać na cele charytatywne. Kazimierz Zieliński przypomniał, że z dniem 1 stycznia Straż Pożarna i Wojewódzka Komenda Policji. Jak twierdzi radny, większość sprzętu w wyniku podziału majątku przejął powiat skier niewicki. Starosta Kubiak zapewnił, że jego urząd już zajął się tą sprawą i jeżeli sprzęt został rozdysponowany w sposób krzywdzący dla Sochaczewa, będziemy domagać się nowego podziału.

Jolanta Śmielak - Sosnowska

Dotychczas powołani dyrektorzy wydziałów Starostwa Powiatowego

Wydział Organizacyjny - Lidia Hutkowska - Gruszka - dotychczasowy kierownik wydziału organizacyjnego Urzędu Rejonowego.

Wydział Finansowy - Antonina Marecka - dotychczasowa księgowa w Urzędzie Rejonowym.

Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej - Sylwester Szymański - lekarz laryngolog, przez 4 lata pełnił funkcję przewodniczącego Rady Gminy w Nowej Suchej.

Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami - Bogusław Marcinkowski - dotychczasowy szef tego wydziału w Urzędzie Rejonowym.

Wydział Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki - Krystyna Zagajewska - polonistka, ostatnio zatrudniona w ZSZ nr 2 w Sochaczewie.

Wydział Gospodarki Mieniem - Beata Piekutowska - od 1994 r. (po studiach na SGGW) pracowała w Urzędzie Gminy w Teresinie na stanowisku inspektora, mieszka w Paprotni.

Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska - Andrzej Ciołkowski - inżynier rolnictwa, dotychczas pracował we własnym gospodarstwie rolnym i prowadził firmę, pochodzi z gminy Iłów. Ukończył kurs maklerski i "Strategię zarządzania w gminie".

Pełnomocnik d/s współpracy z zespólonymi służbami, inspekcjami i strażami - Tadeusz Wachowski - wieloletni komendant Państwowej Straży Pożarnej w Skierniewicach, mieszka w Sochaczewie.

Biuro radców prawnych - koordynator pracy biura Paweł Goździński Sekretarz Powiatu - Zofia Romanowska - absolwentka SGGW, przez 8 lat pełniła funkcję sekretarza Urzędu Gminy Nowa Sucha.

Wydział Komunikacji oraz Wydział Promocji i Rozwoju - dotychczas stanowisk dyrektorów nie obsadzono.

FIAT FIAT FIAT

Czyste powietrze i bezpieczne drogi



**1) oddaj na złom swój stary samochód
2) zostaw nam w rozliczeniu swoje auto dowolnej marki i kup nowego Fiata!**

Za Malucha zapłacisz 1500 złotych mniej, a kupując Fiata Seicento, Fiata Uno, Fiata Punto, Fiata Siena lub Fiata Palio Weekend zaoszczędzisz nawet 3000 złotych!

Specjalna promocja na samochody z 1998 roku

ZUHP Polmoblich Łowicz ul. Blich 34, tel. 837-37-10

SZANSA DLA CIEBIE

Kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy.

Zaoczne Studium Policealne dla Pracujących w Sochaczewie,
Zaoczne Technikum Zawodowe dla Pracujących w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie

przyjmuje zapisy na nabór lutego 1999 r., na I semestr:

Do Studium - kierunku ekonomiczny z informatyką

Specjalność: finanse i rachunkowość
organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem
bankowość

Nauka trwa 2 lata. Wymagane jest ukończenie szkoły średniej.

Do Technikum Zawodowego - kierunku ekonomiczny z informatyką

Specjalność: finanse i rachunkowość
organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem
bankowość

Do Technikum Samochodowego - kierunku mechaniczny

Specjalność: naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych
Nauka trwa 3 lata. Wymagane jest ukończenie
zasadniczej szkoły zawodowej.

Do wszystkich szkół przyjmujemy bez egzaminów.
Nauka jest odpłatna - bardzo niskie opłaty miesięczne.
Szkoły posiadają znakomite wyposażenie dydaktyczne.

Zajęcia odbywają się na zasadzie zjazdów co dwa tygodnie, w soboty i niedziele od godz. 9.00.

Podanie składa się na druku szkolnym, do którego należy załączyć życiorys, świadectwo ukończenia stosownej szkoły i dwa zdjęcia.

Pobierane jest wpisowe.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w dni robocze w:

- Ośrodka Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie
ul. Warszawska 35, tel. 862-34-73, w godz. 7.00 - 17.00

- Siedzibie Szkoły w Sochaczewie

ul. H. Sawickiej 5, tel. 862-24-61 (Szkoła Podstawowa nr 3)
w godz. 8.00 - 16.00

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych. Osoby przyjezdne mogą korzystać z internatu ZSR Sochaczew lub prywatnych noclegowni.

ZS-1717

Uwaga Rolnicy!

Składnica Maszyn Rolniczych w Sochaczewie

posiada w ciągłej sprzedaży ratalnej:

1. Kombajny zbożowe "BIZON"

Kredyt złotówkowy - oprocentowanie 0%
Spłata kredytu do 3 lat
Przy zakupie kombajnu za gotówkę wysoki upust cenowy

2. Ciągniki "URSUS"

Kredyt złotówkowy - oprocentowanie 0%
Spłata kredytu do 3 lat
Przy zakupie ciągników za gotówkę 9% upustu cenowego

3. Ciągniki "ZETOR"

Kredyt złotówkowy - oprocentowanie 12%
Spłata kredytu do 3 lat

4. Ciągniki MTZ

Ciągniki MTZ 82 - przy zapłacie gotówką upust - 7.500 zł
Ciągnik MTZ 82 TS - przy zapłacie gotówką upust - 9.200 zł
Upusty cenowe do dnia 31.01.1999 r.
Kredyt złotówkowy - oprocentowanie 4%
Spłata kredytu do 3 lat.

5. Prasy zbierające i zwijające produkcji SIPMA Lublin

Wpłata 30% wartości plus 12 rat miesięcznych nieoprocentowanych.
Wpłata 40% wartości plus 24 raty miesięczne nieoprocentowane.

6. Ciągniki T25 A, cena promocyjna - 18.900zł.

7. Kombajny ziemniaczane:

"Bolko" cena promocyjna - 18.500zł.
"Anna" cena promocyjna - 23.500zł.

Zapraszamy do Składnicy Maszyn Rolniczych
w Sochaczewie, ul. Spartańska 12/14, tel. 8622-821.

ZS-68

Na podstawie art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami /Dz.U.Nr 115 z 1997 r., poz. 741/

Zarząd Gminy Teresin

ogłasza

przetarg ustny ograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 8 o pow. 29,0 m² wraz z przynależną piwnicą o pow. 3,7 m² położonego na III p. budynku wielomieszaniowego /"Dom Nauczyciela"/ w Granicach przy ul. Granicznej 31, gm. Teresin, oraz udziałem 327/4380 w użytkowaniu wieczystym działki Nr 223/1 o pow. 1.810 m², będącym własnością Gminy Teresin uregulowaną w księdze wieczystej KW 21493 w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie.

Przetarg jest ograniczony do nauczycieli uczących w szkołach podstawowych Gminy Teresin, nie posiadających samodzielnego mieszkania.

Cena wywoławcza lokalu - 21.000 zł /dwadzieścia jeden tysięcy złotych./

Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu powinny złożyć dowody potwierdzające spełnienie warunków do uczestnictwa w przetargu, /t.j. że są nauczycielami uczącymi w szkołach podstawowych gminy Teresin i nie posiadają samodzielnego mieszkania/ w terminie do dnia 12.02.1999 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 lutego 1999 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Gminy, Teresin ul. Zielona 20. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11.00 w kasie Urzędu Gminy.

Osobie wygrywającej przetarg, wadium zalicza się na poczet ceny sprzedaży. Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy, wpłaconego wadium nie zwraca się.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ZS-149

Placówka Oświatowa

"Pilmar"

zaprasza na

kursy komputerowe

- podstawowe i dla zaawansowanych

Tel. 863-36-70 lub 0-604-247-016

ZS-1561

HORTMASZ

poleca:

ZIMOWA PROMOCJA

DO 31.01.99

pilarka spalinowa
SOLO 639
moc: 2,6 KM



do każdej zakupionej pilarki dodatkowy łańcuch
firmy OREGON
GRATIS!

SOLO

SOLO
50
SOLO

Zapraszamy do naszego punktu sprzedaży:

Sochaczew, ul. Pokoju 7, tel. 862-28-44

P.H.P. „HORTMASZ” Sp. z o.o., Strobów tel. 833-43-56

Ogień, woda i szerszenie

Z roku na rok sochaczewska straż odbiera coraz więcej zgłoszeń o pożarach. 2 lata temu było ich w całym rejonie (obejmującym także Żyrardów i podżyrardowskie gminy) 525, w 1997 - 617, ostatnio już 640. **W samym Sochaczewie paliło się 149 razy.**

Najczęściej ogień trawi tzw. "inne obiekty", czyli pobocza dróg, śmietniki - w tych miejscach żywił nie powoduje praktycznie żadnych strat. Od kilku lat niepokojąco rośnie liczba pożarów traw i łąk, są to pożary małe, ale wbrew pozorom niebezpieczne, bo stwarzają poważne niebezpieczeństwo dla lasów i zabudowań.

Rzadziej niż rok czy 2 lata temu paliło się w gospodarstwach rolnych i na terenach upraw, w budynkach mieszkalnych i w obiektach użyteczności publicznej. Więcej było natomiast pożarów w grupie "środki transportu" i na terenie zakładów produkcyjnych. 35 razy - dokładnie tyle samo co rok wcześniej - ogień obejmował obszary leśne.

Najbardziej "palna" okazała się wiosna - w marcu paliło się aż 150 razy! Dla porównania w drugim w tej klasyfikacji miesiącu - kwietniu - zanotowano 77 pożarów, a w "najspokojniejszym" listopadzie "tylko" 27. Wiosenną plagą okazały się oczywiście płonące trawy i wypalane łąki. Nadal najczęstszą przyczyną pożarów jest brak ostrożności przy posługiwaniu się ogniem otwartym - taka lekkomyślność spowodowała blisko połowę wszystkich zdarzeń.

Strażacy nie tylko gaszą pożary - 285 interwencji w rejonie Socha-

czewa zaliczono do tzw. "miejscowych zagrożeń". Znalazły się tu wypadki komunikacyjne i budowlane, skażenia oraz zagrożenia spowodowane huraganami, powodzią lub nadmiernymi opadami.

Najwięcej było oczywiście wypadków drogowych, strażacy uwalniali z wraków pojazdów poszkodowane osoby i usuwali skutki wycieku paliw. W drogowe kolizje i tragedie obfitowały przede wszystkim ulice Sochaczewa (22 interwencje) i trasy biegnące przez tereny gmin Sochaczew i Nowa Sucha. Uciążliwe okazały się też żywioły. 8 razy wyjeżdżano do zagrożeń spowodowanych silnymi wiatrami, raz przyczyną interwencji była powódź (w Młodzieszynie).

TELEFON

W ostatnim wydaniu "ZS" przeczytałem podziękowania przewodniczącego Rady Powiatu dla dyrektora ZOZ za to, że udostępniła pomieszczenie po pogotowiu dla siedziby Starostwa. Rozumiem, że te podziękowania dotyczą także zabrania pogotowia z centrum miasta za rzekę. Być może pan przewodniczący nie ma potrzeby korzystania z tej instytucji np. w środku nocy, czy po zamknięciu gabinetu zabiegowego. W czasach, kiedy nad każdym wezwaniem karetki trzeba się (pod presją zapłacenia sporej kwoty) długo zastanawiać, obecność pogotowia na ul. Ziemowita wydawała się wręcz oczywista. Ale widocznie nie dla decydentów. Jeśli jeszcze dodać do tego próby wyprowadzenia służby zdrowia (pielęgniarek, lekarzy, stomatologów) ze szkół, specjalistów z przychodni na Ziemowita to

Sochaczewianie zapamiętali ten rok z pewnością z powodu kilkakrotnego groźnego skażenia rzek Bzury i Utraty. Do najbardziej niebezpiecznego doszło nad ranem 4 maja, kiedy to z przewróconej cysterny spłynęło kanalizacją deszczową do Bzury kilkadziesiąt ton ropy.

Zaś strażakom pozostaną w pamięci chyba także szerszenie i osy, które okazały się prawdziwą letnią plagą. Ponieważ nikt dokładnie nie wie, kto powinien usuwać gniazda niebezpiecznych owadów, mieszkańcy wzywali straż...

W minionym roku pod telefonem alarmowym 998 dyżurni odebrali aż 50 fałszywych alarmów, co gorsze ilość takich wezwań stale rośnie. Strażacy apelują o rozsądek i wyobraźnię, a my przypominamy, że w sochaczewskiej PSP zamontowano już urządzenie pozwalające ustalić autorów takich "dowcipnych" telefonów.

obecna reforma służby zdrowia jawi się jako antyreformacja. Wielu moich znajomych jest podobnego zdania, że za nasze pieniądze robi się z nas ofiary nowego systemu zdrowotnego.

Czytając ostatnie numery "Ziemni" zauważyłam 2 błędy ortograficzne. O ile pierwszy, czyli napisanie słowa "powiat" przez "j" wygląda jeszcze na przeoczenie, bo pojawia się tylko raz, to drugi - "lekka atletyka" wydaje się być pisanym świadomie.

Od korekty - Za nieszczęsny "powjat" przepraszamy, było to rzeczywiście potknięcie wynikające z tego, że tzw. zajawki dopisywane są na ostatnim etapie składu i nie zawsze są już sprawdzane.

"Lekkoatletyka" i "lekka atletyka" - reforma polskiej ortografii z lat 90. dopuszcza obie formy. W starszych słownikach (sprzed 1995 roku) występuje tylko "lekkoatletyka", taką pisownię większość z nas zapamiętała też ze szkoły. "Lekka atletyka" pojawia się w słownikach najnowszych i coraz częściej w publikacjach gazetowych, co wróży tej wersji "językową karierę".



Z KRONIKI POLICYJNEJ

19.01. - na ul. Różanej włamano się do opla kadeta, zabierając torbę damską z dokumentami i zawartością 50 zł, na szkodę mieszkańca gminy Rybno.

20.01. - ok. 18.00 - w Żukowie nie znani sprawcy włamali się do poloneza, skąd zabrali neser wraz z dokumentami starostwa powiatowego w Sochaczewie. Wartość strat 200 zł.

21.01. - ok. 1.15 - na ul. Wojska Polskiego policjanci zatrzymali na gorącym uczynku nieletniego mieszkańca Sochaczewa, który usiłował włamać się do kiosku Ruchu.

20/21.01. - włamano się do sklepu z elektronarzędziami przy ul. Pokoju, złodzieje zabrali towar wartości 30 tys. na szkodę właściciela.

20/21.01. - w Sielicach k/Bielic włamano się do nie zamieszkanego domu i zabudowań. Zabrano butlę gazową, czajnik i inne przedmioty AGD, na szkodę mieszkańca Sochaczewa.

20/21.01. - na ul. Staszica 106 włamano się do budynku, zabrano butlę gazową i inne przedmioty. Wartość strat - 2.600 zł.

22.01. - godz. 14.00, przy ul. Żeromskiego 31 ujawniono pożar drzwi w piwnicy. Przyczyny pożaru w trakcie ustalania.

22.01. - o 15.30 zgłoszono kradzież fiata 126p, wartości 5 tys. zł z terenu Zespołu Szkół Rolniczych w Sochaczewie. Stratę poniósł mieszkaniec Brzozowa.

22.01. - ok. 21.00 z ul. Żeromskiego 30 skradziono malucha wartości 7 tys. zł na szkodę mieszkańca Błonia.

22/23.01. - po wybijeniu szyby zbrojonej w kościele dolnym św. Wawrzyńca w Sochaczewie nie znani sprawcy dostali się do środka. Zabrali skrzynkę na datki za prasę katolicką z zawartością 30 - 50 zł oraz 2 szlifierki kątowe boscha wartości 850 zł.

23.01. - ok 1.00 przy ul. Płockiej usiłowano włamać się do kiosku RUCH, ale z niewiadomych przyczyn nie doszło do włamania.

24.01. - ok. 21.00 z ul. 600-lecia skradziono malucha wartości 6 tys. zł na szkodę mieszkańca Rybna.

998

22.01 - w bloku przy Żeromskiego 31 zapaliły się drzwi od piwnicy.

25.01 - na ulicy Różanej zapalił się fiat argenta. Samochód spłonął doszczętnie.

RICOH

Kserokopiarki Kasy Fiskalne

USŁUGI
K S E R O

OD A5 DO A0

LASEROWE KOPIE
KOLOROWE

SZYBKI DRUK
OFFSET



SERWIS KSEROKOPIAREK
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE



TECHNIKA BIUROWA

COPI-FLEX

SOCHACZEW

Ul. 1 Maja 5

Pokrycia dachowe

- Oryginalne szwedzkie blachy dachówkowe i trapezowe: MERA SYSTEM; BORGA; PLANIA; LINDAB; NOLA
- Dachówki ceramiczne RÖBEN
- Dachówki cementowe BRAS
- Okna dachowe VELUX
- Orynowanie: MARLEY; HUNTER; PLASTMO
- Okna PCV - PLASTMO

Kompleksowa obsługa; konkurencyjne ceny

DACH-SYSTEM tel: (022) 758-57-60, 0602 652 622

Pomiar dachu - (046) 863-55-01

ZS-138

Gimnazjum tuż, tuż

Jak poinformował rzecznik Urzędu Miejskiego Andrzej Wach, na terenie Sochaczewa, zgodnie z wstępnymi założeniami, powstaną 2 gimnazja. Zlokalizowane zostaną w budynkach szkoły podstawowej nr 1 i 6. W tej sprawie musi zapaść stosowna uchwała Zarządu Miasta. Dotychczas jednak nie ma jeszcze wielu przepisów wykonawczych do ustawy o reformie oświaty. Czekają na podpis prezydenta, który ma czas do 14 lutego. Jeśli prezydent ustawę podpisze, samorządy będą miały kilkanaście dni (do końca lutego) na powiadomienie rodziców i uczniów o tym, że w ich szkole powstanie gimnazjum. Ponadto Rada Miejska również do końca lutego musi podjąć decyzje dotyczące wyznaczenia nowych obwodów szkół podstawowych, powołania i aktów założycielskich gimnazjów.

Zmiany strukturalne, związane m.in. z wydzieleniem osobnych budynków na potrzeby gimnazjów potrwać do 2002 r., wtedy szkoły podstawowe i gimnazja nie będą się mogły mieścić w tym samym miejscu. Na razie jednak projekt przewiduje, że w jednym budynku (np. SP nr 1) uczyć się będą dzieci, które rozpoczęły cykl nauczania początkowego, tegorocznymi absolwentami podstawówki (a więc obecne klasy VI) oraz uczniowie obecnej klasy VII, których nie obejmie reforma.

Nauczyciele narzekają, że o ile o zmianach strukturalnych coś się mówi, to o nowym programie nauczania niewiele, a to on powinien być najważniejszy w reformie.

(jes)



Smiech jak zdrowie

“Nie Buzka komedia” to tytuł nowego programu Kabaretu Paka.

Kabaret wystąpi w sochaczewskim Ośrodku Kultury przy Żeromskiego 8 w niedzielę 7 lutego o 20.00.

Ci, którzy kupią bilet mogą oczywiście liczyć na porcję dobrej rozrywki, a dodatkowo wspomogą chore dzieci, dochód z występu jest bowiem przeznaczony dla Kliniki Hematologii i Chorób Rozrostowych AM we Wrocławiu.



Fotozagadka

Pytanie brzmi oczywiście - gdzie zrobiono to zdjęcie? Podpowiadamy, że tym razem chodzi o miejscowość z terenu gminy Sochaczew. Na odpowiedzi czekamy do poniedziałku - 1 lutego, a nagrodą jest książka Bogusława Kwiatkowskiego “Poczet faraonów”.

Dlaczego dzieci kochają Myszke Miki

Pytanie tylko na pozór jest banalne. Od kilku lat odpowiedzi na nie szuka zespół amerykańskich psychologów i psychoanalityków. Nie zadowolona ich stwierdzenie, że dzieci lubią postacie z filmów Disneya, bo bohaterowie kreskówek są sympatyczni i przeżywają ciekawe przygody. Gdyby rzecz sprowadzała się tylko do tego, wielu innych twórców filmów animowanych osiągnęłoby podobne sukcesy. Mało tego, dzieci po jednorazowym obejrzeniu przegód Myszkę Miki, Kaczora Donalda czy psa Pluto, życzą sobie powtórek. Jednej, drugiej, trzeciej... A na pytanie, dlaczego malcy chcą oglądać ciągle to samo, już nawet bardzo doświadczeni rodzice nie umieją odpowiedzieć.

Wyreczyła ich psycholog Edwige Antier, która opublikowała sząstną książkę na temat tajemniczych przyczyn sukcesów postaci wymyślonych ponad pół wieku temu przez Walta Disneya. Jej zdaniem bohaterowie kreskówek są dokładnie tacy, jak widzą siebie małe dzieci. Gdyby je poprosić o na-

rysowanie “autoportretu” okazało się, że stworzą postać o nieproporcjonalnie dużej głowie, wielkich uszach, wyrazistych oczach, krótkich nóżkach, długich rękach i dłoniach z czterema rozcapierzonymi palcami. Czy nie tak wygląda legendarna myszka Miki? Nie ma ona nic wspólnego z prawdziwą myszą, jest czystym tworem wyobraźni Disneya. Tyle, że idealnie odpowiadającym wyobraźni dziecka.

Zdaniem Edwige Antier, Disney dokonał tego genialnego odkrycia nieświadomie. W czasie gdy tworzył swoje postacie, psychoanaliza dopiero raczkowała, nie mógł też korzystać z pomocy ignorujących jeszcze problemy dzieci psychologów. Zdany więc był wyłącznie na siebie. Tajemnica sukcesu kryje się w tym, że nie miał prawdziwego dzieciństwa, już w wieku 9 lat musiał pracować zarobkowo - jako sprzedawca gazet. Przedwczesna dorosłość sprawiła, że nigdy nie wyżył się dziecięcymi pragnieniami. A ponieważ był obdarzony olbrzymią intuicją i wielkim talentem

plastycznym, potrafił te niespełnione marzenia przenieść na taśmę filmową.

Jego postacie rozładują też wiele dziecięcych kompleksów. Macocha z Królowy Śnieżki czy wiedźmowata Cruella ze “101 dalmatyńczyków” to - uwaga - odpowiedzi na dziecięce pragnienie zrobienia czegoś na złość mamie. Mowgli z “Księgi dżungli” koi podświadomy strach dzieci przed utratą rodziców - bo nawet sierota potrafi sobie dobrze radzić, wystarczy tylko zaprzyjaźnić się ze zwierzętami. Dzwonnik z Notre Dame jest lekiem na kompleksy dzieci, którym rówieśnicy dokuczają z powodu wad urody - krzywych nóg, odstających uszu, garbu. Kaczor Donald przynosi podświadomą ulgę dzieciom mającym kompleksy niższości - żłośliwie stworzonko pokazuje bowiem, jak można poprawiać sobie samopoczucie dzięki bezczelności, sprytności i żłośliwości.

W “odkrycia” psychoanalityków można wierzyć lub nie. Po lekturze książki Edwige Antier na postaciach Disneya patrzy się już jednak inaczej. Bo przecież musi w nich być coś, dzięki czemu udało się im podbić cały świat...

(PAI)

Ferie '99

Miejski Ośrodek Kultury

Chopina 101 - 28, 29.01 - 10.00 “Zostań małym aktorem”

1-05.02 - godz. 10.00 - zajęcia plastyczne, godz. 13.00 - “Kasia zaprasza na naukę tańca”

4.02. - godz. 16.00 - dyskoteka dla dzieci

Codziennie o 13.00 filmy video, a o 10.00 turnieje (bilard, ping-pong, warcaby).

Od 25.01. do 2 lutego trwają również zajęcia w ramach Warsztatów Tanecznych, korzysta z nich 84 dzieci z zespołów działających przy tutejszym MOK-u.

Żeromskiego 8 - Klub Fantastyki - poniedziałki i czwartki (12.00 - 18.00) soboty (9.00 - 14.00)

1.02. godz. 10.00 - film pt. “Wróbelek Willy” - wstęp wolny

2.02. godz. 10.00 - film pt. “Siedmiomilowe trampki” - wstęp wolny

Pracownia plastyczna - zajęcia plastyczne dla dzieci z rodzicami (poniedziałki, środy - godz. 14.00), zajęcia dla młodzieży i otwarte (poniedziałki - 17.00, soboty - 13.00)

“Kwiaty i owoce” (środa - 17.00), “Studium postaci” (sobota - 17.00), turniej wiedzy o malarstwie, prelekcja, slajdy (soboty - 16.00), zajęcia taneczne - dla młodzieży (poniedziałek, czwartek - 10.00), dla dzieci (wtorek - 10.00 i piątek 17.00 - dyskoteka)

Gry świetlicowe - od poniedziałku do piątku, od 13.00 do 15.00.

MKS “Orkan” Hala ul.Chopina - 28.01 - koszykówka dziewcząt, 29.01 - koszykówka chłopców, 31.01. - Halowy Turniej Piłki Nożnej młodzików, 1.02 - koszykówka chłopców, 2-3.02 - piłka nożna chłopców, 4.02 - turniej piłki nożnej dziewcząt.

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej

- Klub Modelarstwa Redukcyjnego - codziennie 12.00 - 16.00

- Pracownia Konserwacji - wtorki, czwartki - 10.00 - 12.00

- Prelekcje - 28.01 - “Szopka Bożonarodzeniowa”, 29.01 - “Pamiętki z pobojuwiska nad Bzurą”, 1.02 - “Najnowsze samoloty wojskowe”, 3.02 - “Atrakcje turystyczne powiatu”, 4.02 - “Na afrykańskim targu”, 5.02 - “Nasza droga do wolności”

2.02 - wycieczka do Kampinoskiego Parku Narodowego (zapisy do 31.01)

Biblioteka

“Łącznik” - 28.01 - turniej gier stolikowych, 29.01 - filmy animowane, 1.02 - konkurs rysunkowy, 2,3,4.02 - zajęcia plastyczne, 5.02 - “Zimowa dyskoteka”

Chopina 101 - 28.01 - konkurs rysunkowy, 29.01 - zajęcia plastyczne, 1.02 - krzyżówki, rebusy, gry, zagadki, 2.02 - konkurs rysunkowy, 3.02 - zajęcia z plasteliną, 4.02 - recytacje ulubionych wierszy, 5.02 - zabawa na koniec ferii.

Ferie w Wyczołkach

Ciekawy program na okres ferii przygotowała dla swoich uczniów także Szkoła Podstawowa w Wyczołkach.

Jak na placówkę, której patronem jest Janusz Kusociński przystało, nie zabraknie tu propozycji sportowych. Ale z ciekawych zajęć mogą też skorzystać wielbiciele gier komputerowych i filmów. W programie zimowiska znalazły się również 2 wycieczki do Warszawy. 27 stycznia uczniowie zwiedzą Pałac Kultury Muzeum Techniki, lotnisko Okęcie, przejadą się metrem, a zakończą pobyt w stolicy podwieczorkiem w McDonalddie. W piątek dzieci odwiedzą Muzeum Literatury, pospacerują po Starówce i obejrzą film w kinie. Szkoła proponuje także konkurs plastyczny na karykaturę, “mikrofon dla wszystkich” i inne konkursy. Zimowisko zakończy bal przebierańców. Dzięki pomocy gminnych ośrodków pomocy w Sochaczewie i w Nowej Suchej dla 40 uczestników ferii zapewniono całodzienne wyżywienie.

Pałace i dwory Ziemi Sochaczewskiej

Pałac w Teresinie

Nazwa miejscowości wywodzi się od imienia córki poprzedniego właściciela majątku - księżniczki Teresy. Folwark Teresin w XIX wieku był częścią dóbr Gaj i Paprotnia, w skład których wchodziły jeszcze folwarki w Wólce Kaweckiej, Leonowie, Brzezinach, Zieloncu oraz wsie: Gaj, Paprotnia i Topoła. Dobra te w 1841 roku od księcia Radziwiłła kupił rodzina Epsteinów. Pierwszy pałac w Teresinie wybudował przed 1848 r. Herman Epstein (1806-1867), bankier i przemysłowiec - pionier przemysłu cukrowniczego, właściciel jednej z pierwszych w Królestwie Polskim cukrowni "Hermanów" w Szymanowie. Drewniany pałac powstał według projektu Adolfa Adama Loewe, budowniczego powiatu warszawskiego (Architekt ów wznosił również dla rodziny Epsteinów pałacyk i cukrownię w Hermanowie).

Bankier i konsul

Po śmierci Hermana Epsteina (w 1867 roku) dobra przeszły na jego syna Mieczysława, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli warszawskiej finansjery końca XIX wieku. Studia handlowe odbył on w Paryżu, potem praktykował u Rotszyldów w Brukseli. Po powrocie do Warszawy założył własny dom bankowy. W 1871 roku utworzył warszawski Bank Dyskontowy, 5 lat później stanął na jego czele jako prezes rady, przewodniczący zarządu i główny akcjonariusz. W 1857 roku został mianowany generalnym konsulem belgijskim, a w roku 1875 również włoskim.

Mieczysław Epstein, który całą swą młodość spędził w Paryżu, postanowił przekształcić rodzinną siedzibę w Teresinie tak, by przypominała mu stolicę Francji. Zaanalizował w tym celu francuskiego architekta Francois Arveufa. Arveuf rozebrał istniejący tu wcześniej pałacyk, pozostawiając jedynie oficynę i galerię, a na piwnicach wybudował nowy pałac. Jego forma nawiązywała do modnego wówczas stylu II Cesarstwa, który był połączeniem form francuskiego neorenesansu i neobaroku. Przy wykończeniu pałacu pracował znany warszawski architekt Loandro Marconi, którego dziełem jest arkadowa galeria łącząca z pałacem dawną oficynę kuchenną. Starannie i bogato wykończono wnętrza pałacu.

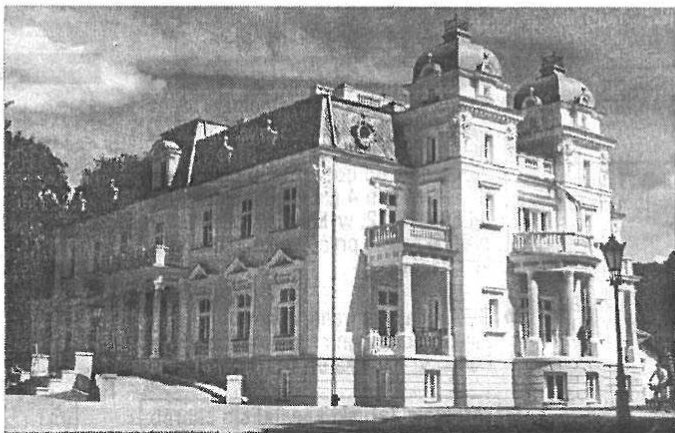
Czas Druckich

Na dwa lata przed śmiercią (w 1909 roku) Mieczysław Epstein sprzedał swe dobra księciu Władysławowi Druckiemu-Lubeckiemu, który osiadł tu ze żoną Marią z Zamojskich i dziećmi: Janem, Marią, Teresą i Janiną. Rodzina książęca Druckich była jedną z bocznych gałęzi dynastii ruskiej Rurykowiczów. Od posiadłości, którą nadał tej rodzinie król Kazimierz Jagiellończyk, wywodzi się drugie nazwisko - Lubeccy. Do najbardziej zasłużonych w rodzinie należał Franciszek - Ksawery, minister skarbu w Królestwie Kongresowym. W latach 1821 - 1830 dokonał wielkiej reformy w kraju: rozbudował przemysł i górnictwo. Założył też Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i Narodowy Bank Polski.

21 kwietnia 1913 roku Teresin stał się miejscem ponurego dramatu. W parku pałacowym zamordowano księcia Władysława. Mord ten odbił

się w Europie głośnym echem. Ciało księcia złożono w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Szczuczynie.

Po śmierci księcia Władysława głową rodziny została księżna Maria, matka 4 dorastających dzieci. Sprawami majątkowymi zajmował się doświadczony ekonomista, Eugeniusz Srzednicki, który dorastającego księcia Jana (1898 - 1990) wprowadzał w zarządzanie wielkimi włościami w różnych regionach Polski. Usamodzielniony już Jan coraz częściej wyjeżdżał za granicę, najchętniej do Francji. Po I wojnie światowej książe Jan dokonał częściowej parcelacji majątku, m.in. obszar na północ od kolei warszawsko-poznańskiej ofiarował w 1927 roku franciszkanom, którzy utworzyli tu klasztor Niepokalanów. W pałacu teresińskim kwitło wówczas życie towarzyskie, jeździli tu książęta z całego kraju. Często bywał tu kuzyn księcia hrabia Adolf Bniński, wojewoda poznański i kandydat na prezydenta RP w latach 1926 - 1931. Wszystkie



siostry księcia Jana wyszły znakomicie za mąż: najstarsza Maria, za księcia Tomasza Lubomirskiego, Teresa za hrabiego Zdzisława Tyszkiewicza, a najmłodsza za hrabiego Karola Skorzeńskiego-Ogińskiego.

Pół wieku bez księcia

6 września 1939 roku, na kilka dni przed wkroczeniem Niemców do Teresina, książe opuścił pałac. Przez Skandynawię dotarł do Francji. Następnie przebywał w Portugalii, by wreszcie wiosną 1940 roku wyjechać do Stanów Zjednoczonych, gdzie przebywał przez 51 lat. 15 czerwca 1990 roku powrócił do Polski i zamieszkał w klasztorze w Niepokalanowie. Przed swą śmiercią zdążył jeszcze odwiedzić majątek w Teresinie. Zmarł dwa miesiące później 12 sierpnia 1990 roku. Doczesne szczątki księcia - zgodnie z jego życzeniem - spoczęły na cmentarzu klasztornym wśród braci zakonnych.

Sam pałac przetrwał szczęśliwie II wojnę światową, potem był użytkowany przez ośrodek szkoleniowy Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych. Przez kilka lat w jednej izbie mieściła się czteroklasowa filia Szkoły Podstawowej w Paprotni. Mimo przedwojennej parcelacji, obszar nie rozparcelowany wynosił 1030 ha, w tym 464 ha lasu. Na mocy dekretu o reformie rolnej z 6 września 1944 roku majątek ten przeszedł na rzecz Skarbu Państwa. Kolejną parcelację rozpoczęto w marcu 1949 roku. Objęła ona łącznie ponad 586 ha. Resztę obszaru przeznaczono na ulice, drogi itp. W latach 1995-1996 dokonano w pałacu generalnego remontu wnętrza i elewacji, który kosztował blisko 3 mln dolarów. Obecnie mieści się tu Ośrodek Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, jeden z 6 tego typu w Polsce, który prowadzi rehabilitację rolników z całego kraju.

Wspomnienie Francji

Wymurowany z cegły w stylu neobarokowym piętrowy pałac jest otynkowany na biało, na narożach boniowany. Posiada 2 kwadratowe czteropiętrowe wieże, z parterową przybudówką nakrytą kopułą łączącą się z galerią prowadzącą do kuchni w oficynie. Głównym pomieszczeniem wewnątrz pałacu jest sala balowa, otoczona na wysokości pierwszego piętra galerijką i ozdobiona boazerią, w którą wkomponowano duży drewniany kominek sygnowany "Stadnicki 1896". W boazerię nad kominkiem wprawiono obraz szkoły francuskiej z przełomu XVII i XVIII wieku, przedstawiający martwą naturę, przypomina on obrazu Jana Baptysty Bellin de Fontenay.

W pomieszczeniu po lewej stronie hallu znajduje się fryz sztukatorski, przedstawiający amorki, autorstwa Stanisława Romana Lewandowskiego, opatrzony sygnaturą artysty i datą 1899. (Był to ten sam słynny rzeźbiarz, który wykonał pomnik Adama Mickiewicza w Rzeszowie i Kazimierza Grocholskiego w Parlamencie Wiedeńskim.) Siedmioosiowa frontowa elewacja budynku ma nieznacznie wysunięty do przodu ryzalit i czterokolumnowy portyk, podtrzymujący taras 1. piętra. Podobny portyk znajduje się w elewacji południowej. Pomiędzy wieżami znajduje się wysunięty do przodu półwalny portyk, który podtrzymuje również taras 1. piętra. Portyki z tarasami wkomponowano ponadto między wieże a naroża budynku. Wokół budowli rozciąga się wspaniały 6 hektarowy park krajobrazowy z licznymi okazami starych dębów.

Bogusław Kwiatkowski



Przed wizytą Ojca Świętego

Do wizyty papieskiej w Polsce i naszej diecezji pozostało jeszcze kilka miesięcy. W tym czasie w specjalnej rubryce będziemy Państwa informować o przygotowaniach do tego wyjątkowego spotkania. Dzisiaj piszemy o przebiegu pielgrzymki w Łowiczu.

Ojciec Święty przyleci do Łowicza w poniedziałek 14 czerwca o godz. 9.25. Papieski helikopter wylądować przy ruinach zamku prymasowskiego, skąd ul. Prymasowską i obwodnicą Łódzką (w kierunku osiedla Bratkowice) przejedzie pod Szkołę nr 7. "Siódemka" będzie bezpośrednim zapleczem ołtarza i miejscem przygotowań do liturgii.

Msza Święta (transmitowana przez telewizję) rozpocznie się o 10.15. Homilia, jaką wygłosi Ojciec Święty będzie dotyczyć wychowania i edukacji. Między innymi dlatego, ks. biskup Alojzy Orszulik zabiega w Ministerstwie Edukacji Narodowej o to, aby 14 czerwca był na terenie diecezji dniem wolnym dla uczniów powyżej 7. klasy. Oczywiście dla tych, którzy zadeklarują swój udział w spotkaniu z Ojcem Świętym. Pierwsze sektory na łowickim placu ceremonialnym przeznaczono właśnie dla młodzieży. Organizatorzy spodziewają się, że wśród 200 tysięcy pielgrzymów, w tym dniu w Łowiczu będzie ok. 70 tys. młodych ludzi.

Po mszy świętej Jan Paweł II przejedzie między sektorami z wierzchnymi i swoimi papamobile uda się w kierunku kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza. Później ulicami Łódzką, Stanisławskiego, Kozia, Podrzeczną przejedzie do rezydencji biskupiej, gdzie planowany jest odpoczynek i obiad. Jeśli samopoczucie papieża pozwoli, odwiedzi on także Katedrę Łowicką. Ok. 16.45 papamobile ruszy w kierunku Łódzkiego, skąd o 16.30 Ojciec Święty odleci w towarzystwie biskupa łowickiego do Sosnowca - następnego etapu pielgrzymki.

Bez biletów

Nie będzie żadnych biletów na spotkanie z papieżem! - wyjaśnia ksiądz Bogumił Karp z Diecezjalnego Komitetu przygotowującego pielgrzymkę Jana Pawła II. - Ze względu na porządkowych przygotowaliśmy natomiast karty wstępu do sektorów. Są one oczywiście bezpłatne i będą rozprowadzane przez Kurie w Łowiczu i poszczególne parafie. Według naszych informacji, karty pojawią się dopiero za kilka tygodni. Nie radzimy więc nabywać ich wcześniej, bo mogą okazać się fałszywe...

P.P.U.H. "Okno-Bud"
Sochaczew,
ul. Żeromskiego 24/8,
tel.fax 862-49-44

Producent stolarki okiennej i drzwiowej z PCV - system VEKA

- rolety PCV - system VEKA,
- rolety aluminiowe - system HEROAL,
- okna typowe i na zamówienie.



**Atrakcyjne ceny
sprzedaż ratalna**



Lepszy Wróbel w garści...

Jedynym sochaczewskim rugbistą, który otrzymał tytuł najlepszego zawodnika w kraju był obecny dyrektor MKS Orkan - Piotr Osiecki. Minęło 10 lat, historia zatoczyła koło i znowu najlepszy polski rugbista pochodzi z Sochaczewa, jest nim Bogdan Wróbel.

- Gratuluję zdobycia tytułu Rugbisty Roku 1998. Czy zmieni on coś w Twoim życiu?

Bogdan Wróbel - Jestem bardzo zaskoczony tym sukcesem, jednak nic on w moim życiu raczej nie zmieni.

- Czy Bogdanowi Wróblowi uderzy do głowy "woda sodowa"?

B.W. - Mimo młodego wieku mam na swoim koncie kilka sukcesów i jak na razie nie uderzyła mi "woda sodowa" i chyba nie trzeba się o to obawiać.

- Jakie są przyczyny przyznania właśnie Tobie tego tytułu?

B.W. - Nie wiem. Jako jeszcze młody zawodnik grałem we wszystkich meczach reprezentacji Polski, byłem na wszystkich zgru-

powaniach kadry. Z Orkanem, wywalczyłem awans do Serii A. Chyba te osiągnięcia zaważyły na przyznaniu mi tytułu.

- Jak zaczęła się Twoja kariera?

B.W. - Początkowo grałem w Orkanie w piłkę nożną. W lipcu 1991 roku koledzy z bloku: Piotr Kobek i Artur Lewczuk, którzy w rugby grali już dużo wcześniej, namówili mnie do trenowania rugby. Z rugbistami pojechałem na obóz do Świeradowa Zdroju. Pierwszy mecz to były finały Spartakiady Młodzieży w Bytomiu, wygraliśmy 40:0 i zdobyliśmy srebrny medal.

- W swoim czwartym meczu odniosłeś kontuzję barku. Czy nie chciałeś zrezygnować wtedy z uprawiania rugby?

B.W. - Kontuzja ta bardzo mnie zmobilizowała. Kiedy zaczynałem grać, byłem bardzo "mikry", po wyleczeniu urazu zacząłem chodzić na siłownię, "złapałem" masę i siłę.

- Jak wyglądała Twoja przygoda z reprezentacją Polski?

B.W. - Pierwsze powołanie otrzymałem w roku 1992 na obóz kadry juniorów. Z drużyną tą byłem trzykrotnie na Mistrzost-



wach Świata. W roku 1993 osiągnęliśmy największy sukces w historii polskiego rugby, zajmując 4. miejsce na świecie. Już jako junior zadebiutowałem w reprezentacji Polski seniorów, było to 25 maja 1995 roku podczas wygranego (16:9) meczu z Danią.

- Który z meczy w swojej karierze uważasz za najlepszy?

B.W. - Na pewno było to zwycięstwo z Marokiem (17:16), mecz o Puchar FIRA, rozegrany w Casablance.

- Które ze spotkań wspominasz najgorzej?

B.W. - Były takie dwa mecze. Pierwszy podczas finałów Olimpiady Młodzieży w Słupcy. W finale przegraliśmy z Budowlanymi Łódź 6:7. Drugie spotkanie to porażka w Mistrzostwach Polski juniorów z Ogniwem Sopot 6:0. Nie były to złe mecze, jednak po ich zakończeniu czułem największy zawód.

- Kto jest Twoim sportowym idolem?

B.W. - Nigdy się na nikim nie wzorowałem. Jest wielu bardzo dobrych zawodników, u każdego z nich próbuję coś podejrzeć, ale idola nie mam.

- Pracę z którym trenerem wspominasz najlepiej?

B.W. - Tych trenerów nie było dużo, tylko trzech lub czterech.. Trenerem, który mnie wszystkiego nauczył był Krzysztof Ciesielski, chyba z nim jestem najbardziej zżyty. Z nim najdłużej przebywałem i z nim odniosłem największy sukcesów.

- Jakie szanse ma Orkan w rozgrywkach serii A?

- Wróciliśmy do I ligi po 7 letniej przerwie i są zawodnicy, którzy w niej jeszcze nie grali. Pierwsze mecze nie były najgorsze. Wszyscy chcą grać i nie boją się walki. Gorzej jest z frekwencją na treningach. Jak dobrze przetrenujemy zimę, to wiosną będziemy

chcieli wygrać kilka meczy i zapewnić sobie miejsce wśród najlepszych na przyszły sezon, a za dwa lub trzy lata pomyślimy o medalu.

- Czego obecnie najbardziej brakuje w Orkanie?

- Pieniądzy za udział w meczach i treningach. Chodzi także o zaplecze treningowe, dobrego sportowego lekarza, masażystę, a po meczach o odnowę biologiczną.

- Czy marzysz o grze za granicą?

- Raczej nie, gdyż wiąże się to z bardzo dużym poświęceniem. Gdybym się zdecydował, to tylko na klub pierwszoligowy, za grę w niższej lidze dostaje się pieniądze porównywalne z tymi, które można otrzymać w Polsce. W Orkanie na razie takich pieniędzy nie ma, ale myślę, że to się kiedyś zmieni.

- Co Ci daje rugby?

- Jest to lekarstwo na wszystko. Jak jestem zły, czy mam jakieś problemy osobiste, przychodzi na trening i o wszystkim zapominam. Trening i gra dają mi wielką satysfakcję.

- Jaki jesteś prywatnie? Czym się interesujesz, o czym marzysz?

- Prywatnie jestem spokojnym człowiekiem. Na razie chcę skończyć technikum. Największym moim marzeniem jest zdobycie medalu z sochaczewskim Orkanem.

Który to Twój wywiad?

- Czwarty. Pierwszego udzieliłem lokalnej gazecie w Słupcy, podczas Olimpiady Młodzieży. Dwie następne rozmowy odbyłem w radiu "Fama".

Życzę kolejnych wywiadów, związanych z sukcesami. Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Ertman



DAEWOO

ELCAR

Nowe, bardzo atrakcyjne ceny wszystkich modeli



**KREDYT NA MIEJSCU
W CIĄGU 1 DNIA!**

ELCAR Sp. z o.o., 96-100 Skierniewice
ul. Łowicka 127. Tel. (0-46) 832-23-32, 832-23-33.
Serwis: 832-23-29, fax (0-46) 832-23-31

GODZINY OTWARCIA: pon. - pt. 7.00-18.00, sobota 7.00-14.00.

ZS-89

KOSZYKÓWKA

Amatorska liga

Plastmall wciąż w formie

Najciekawszym meczem kolejki było spotkanie Czwórki z Plastmall Drinkers. Zwyciężyli Plastmale, którzy byli tego dnia zespołem wyraźnie lepszym. Bardzo dobrze grali Arek Bołdyga i Andrzej Grad, główni autorzy sukcesu swojej drużyny. W zes-

pole Czwórki poniżej oczekiwań wypadł Paweł Górski, w całym spotkaniu zdobył on zaledwie 9 pkt. W pozostałych meczach wygrywali wysoko faworyci i nie doszło do żadnego niespodziewanego rozstrzygnięcia. Następną kolejka - 13 lutego. Początek spotkań o godz. 13.00, zakończenie godz. 19.00.

SP2 Sochaczew - Kamikaze 31 - 106

Wielkie Bufory - Błękitne Smugi 58-76

Leszcze - Teresin 86-39

Pociski - Muchos Gracias Putos 31-83

Zachlapanie Ręczniki - Makro 109-36

Plastmall Drinkers - Czwórka 58-48

Tabela

1. Plastmall Drinkers -	13
2. Muchos Gracias -	13
3. Zachlapanie Ręczniki -	12
4. Kamikaze -	12
5. Czwórka -	12
6. Błękitne Smugi -	12
7. Leszcze -	10
8. Pociski -	10
9. SP2 Sochaczew -	9
10. Wielkie Bufory -	8
11. Teresin -	7
12. Makro -	7

SIATKÓWKA

Liga międzyokręgowa

Zawisza Pajęczno - MKS Orkan 1:3

MKS Orkan - PTC Pabianice 3:0

Udany weekend

Kolejne dwa zwycięstwa sochaczewian, którzy grają z meczu

na mecz coraz lepiej! W niedzielnym spotkaniu przed własną publicznością Orkan zaprezentował się bardzo dobrze, był zespołem o klasę lepszym od swoich rywali. Początek pierwszego seta był wyrównany, jednak później Orkan zaczął grać skuteczniej i ta partia kończy się wynikiem 15:8 dla naszego zespołu. Dobrze gra Krzysztof Kamiński, który kilkakrotnie popisuje się udanymi atakami i udanie blokuje. Drugi set to

ogromna przewaga Orkanu i zwycięstwo 15:3. Na początku trzeciego seta Orkan dość łatwo zdobywa kilka punktów i znosi się na szybkie zwycięstwo gospodarzy. Siatkarze z Pabianic podrywają się jednak do walki i doprowadzają do remisu. Końcówka należy już do gospodarzy, którzy wygrywają seta 15:11 i całe spotkanie 3:0.

skład MKS Orkan: B.Lemano-wicz, M.Okraska, M.Sobczak, D.Kacprzak, H.Sadecki, P.Witkowski, A.Olszowiec, D.Lewicki, K.Kamiński, I.Jędrzejewski, S.Wachowski

Amatorska liga

Hegor mistrzem

Zakończyli swoje rozgrywki siatkarze amatorzy. Mistrzem została drużyna Grzegorza Felczaka - Hegor, która w ostatniej kolejce dość łatwo pokonała Straż Miejską. Zespół J.K.System długo męczył się tego dnia z ostatnią drużyną w tabeli Międzyborowem i wygrał 3:1. W ostatnim meczu doszło do spotkania drużyn, które poczyniły największe postępy w stosunku do ubiegłego roku, czyli Guzowa i Paprotni; wygrał 3:0 Guzów. 30 stycznia o godz. 18.00 w Centrum Kształcenia Kadr w Teresinie odbędzie się uroczyste podsumowanie rozgrywek. Niestety, zabraknie tam dwóch drużyn: Energomontażu Pn. i Orkanu II, które wcześniej wycofały się z walki o mistrzowski tytuł. Uroczystość poprzedzi (godz. 16.00) mecz w hali SP w Paprotni, w którym Reprezentacja Ligi Sochaczewa zmierzy się z drużyną Elektrocieplowni Siekierki.

J.K.System - Międzyborów 3:1

Straż Miejska - Hegor 0:3

Guzów - Paprotnia 3:0

Tabela

1. Hegor -	13
2. Straż Miejska -	11
3. Master Foods -	9
4. Paprotnia -	7
5. Guzów -	7
6. J.K.System -	7
7. Wyszogród -	2
8. Międzyborów -	0

PIŁKA NOŻNA

Mistrzostwa Warszawy?

31 stycznia (niedziela) odbędzie się II Halowy Turniej Piłki Nożnej rocznika 1984 o Puchar Anny i Adama Keningów. Turniej zostanie rozegrany w hali sportowej przy ulicy Chopina. Niewątpliwą atrakcją tych zawodów będzie chyba mecz pomiędzy władzami miasta Sochaczewa a władzami Łowicza. W poprzednich spotkaniach między tymi miastami, ale rozegranymi na boiskach trawiastych, dwukrotnie zwyciężyli łowiczanie, a sochaczewscy piłkarze wracali zawsze mocno pokopani przez rywali..

Organizator turnieju, Krzysztof Podczaski zaprosił do Chodakowa zespoły z Warszawy: Polonię, Drukarza, Olimpię, Okęcie i Agrykolę, znosi się więc na nieoficjalne mistrzostwa Warszawy. Oprócz tych drużyn będziemy mogli obejrzeć w chodakowskiej hali: Orła Łódź, Orła Kampinos, MZK Kozienice, Orlika Radom oraz sochaczewski Orkan. Początek turnieju - godz. 9.30.

Amatorska liga

Rewelacją byli zapaśnicy

Bardzo dobrze grali tego dnia piłkarze Energomontażu Pn., którzy odnieśli dwa bardzo cenne zwycięstwa. Pierwsze - nad drużyną Master Foods (w tym meczu trzy gole zdobył rugbista roku 98 Bogdan Wróbel), drugie nad niezłym zespołem Top Club. Dużo poniżej oczekiwań i swoich możliwości grali piłkarze Master Foods, który przegrali również następne spotkanie z rewelacyjnymi tego dnia zapaśnikami z Mazowsza.

Master Foods - Energomontaż Pn. 1:3

Top Club - Mazowsze 1:3

Merkury - Elektrometal 3:0

U.G.Brochów - Artus Teresin 2:1

Top Club - Energomontaż Pn. 2:5

Master Foods - Mazowsze 2:3

ZOZ Sochaczew - Artus Teresin 3:4

U.G.Brochów - Elektrometal 2:0

AMPILICO

LIFE

A Member Company of
AMERICAN INTERNATIONAL
GROUP INC. (AIG)

W związku z dynamicznym rozwojem
zatrudni i przeszkoli
AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH
- SPECJALISTÓW PLANOWANIA
FINANSOWEGO
zamieszkałych w okolicach
SOCHACZEWA

Warunki:

- wykształcenie minimum średnie, wyższe miłe widziane
- wiek 28-50 lat
- czas pracy - 5 dni w tygodniu po 8 godzin
- w okresie sześciomiesięcznego szkolenia praktycznego możliwość wynagrodzenia stałego 2000 zł
- po okresie szkolenia wynagrodzenie prowizyjne 3 500zł.
- w perspektywie kariera menadżerska

SPOTKANIE INFORMACYJNE I ROZMOWY

KWALIFIKACYJNE ODBĘDĄ SIĘ W:

HOTELU CHOPIN SOCHACZEW
ul.Traugutta 21

w dniu 29.01.1999 r. o godz. 18.00.

ZS-148

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16
Redaguje zespół: Janusz Sofulak (red. naczel.) tel. 862-75-19, Sławomir Burzyński (oprac. graf.), Ewa Safulak, Jolanta Śmielak-Sosnowska, Renata Wódka (administracja). Stale współpracują: Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela, Arek Stępień, Beata Walczak.
Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17, tel. 86-223-55.

Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów. Skład własny: Maciej Wódka.
Druk: Poligrafia, Sochaczew Al.600-lecia 52



SERWIS

Środa, 20 stycznia

● Jak doniosła prasa, w krę- gach rządowo - parlamentarnych forswany jest pomysł, aby do- datki dla rodzin wielodzietnych pokrywać z podatków od ka- walerów i panien. I bardzo szus- nie, że "bykowe" pójdzie na do- datki za wzmozoną aktywność seksualną.

Czwartek, 21 stycznia

● Zakończył się Rok Mi- kiewiczowski, a rozpoczął w 1999... Rok Chopinowski. Ciekawe czym rokiem będzie rok 2000? Mammy przecież tez okraglą rocznicę urodzin...

● Lech Wałęsa zapowie- dział, że najprawdopodobniej wystartuje w najbliższych wy- borach prezydenckich. No cóż, gdy zgasnie światło K wasńew- skiego, elektryk przyda się "jak znalazł".

● Minister transportu i gos- podarki morskiej chce odwołać Zbigniewa Salka ze stanowiska naczelnego dyrektora Przedsię- biorstwa Porty Lotnicze. Związki

zawodowe PPL groza mu za to strąkaniem. Imni strąkują, żeby zwalniać dyrektorów, a tu? Od- lotowe towarzyswo.

Piątek, 22 stycznia

● Senat zdecydował, że funkcjonariuszom Urzędu Och- rony Państwa, którzy popełnią błąd i przekrocza swoje upraw- nienia, grozić będzie do 10 lat odsiadki. "Wypilny" za błędy, za błędy na gorze... spiewają pewnie teraz w UOP-ie.

● Do sądów i prokuratury zgłaszają się masowo skazani w PRL za szpiegostwo na rzecz Zachodu, domagając się reha- biltacji na wóz ptk. Ryszarda Kuklińskiego. A ja myślę, że tych szpiegów trzeba by potępić... że dali się złapać!

Sobota, 23 stycznia

● Dziwi się ktoś w prasie, że doradca premiera ds. międzynarodowych i bezpie- czeństwa narodowego jest... biolog. No i co w tym dziw- nego, przecież wiadomo nie od- dziś, że kraj nasz zmierzca do roli "śmietnika Europy".

● Spóźniona na lotnisko po- slanka spowodowała zawrocenie startującego z Okęcia samolotu. No cóż, poslanka była z AWS, a wiadomo, że właśnie to ugru- powanie ma największe wpływy w niobiosach.

Z czego śmieją się inni



Igor Smirnov Rosja

Reforma choroby



Cytowany już przeze mnie kilkakrotnie, łowicki ksiądz - fe- lietonista Zbigniew Skietczyński, znou, w jednym ze swych tek- stów, blyśnął przewrotną myślą, tym razem dotyczącą reformy zdrowia. Zauważył mianowicie problemy księży przy korzysta- niu z usług... lekarza rodzinnego. Księża u nas, jak wiadomo, zenić się nie mogą i rodzin nie posia- dają. Czy wobec tego lekarz ro- dzinny przyjmie duchownego? - pyta z troską ksiądz Skietczyński - A może w przypadku cho- roby, biskup zwalniać powinien takiego z celbatu, aby mógł on szybko nadrobić zaległości i skorzy- stać z pomocy lekarza rodzinnego?

Zastanawiam się tylko, czy zabiegi te księżom będą się opłacały. No bo jeśli okaże się, że choroba była biała i duchowny i tak prędko doszedłby do zdrowia, to dopiero pluby sobie w brode! Co bowiem wówczas robić z polonistwem oraz jego matką, które w międzyczasie wzięło się sobie na głowę? Muszą być

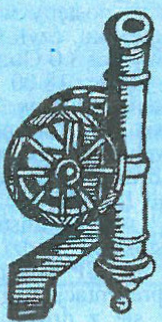
więc księża bardzo ostrożni we właściwej ocenie swego stanu zdrowia, nie tylko zreszłą onl.

Wygląda na to, że nadeszły czasy, w których wszyscy w kraju musimy znać się na medycynie, tak dla własnego dobra. Mówiło się kiedyś, że w Polsce jest najwięcej lekarzy, bo u nas każdy zna się na tym najlepiej. I dziś powiedzenie to nieoczekiwanie nabrało pełnego blasku. Jak się bowiem dowiadujemy z prasy, twórcy ustawy o ratownictwie medycznym twierdzą, że nie bę- dzie lekko i za nieuzasadnione wezwania karetki pogotowia trzeba będzie bulić i to wcale nie ma- to. Zeby więc nie narzązać się na monetałne szczykany, pacjent zmuszony będzie sam sobie postawić najpierw diagnozę, a dopiero potem ewentualnie dzwonić po pogotowie.

I dobrze by było, żeby owa diagnoza była trafna, bo jeśli nie, to owszem przejechać się może, ale raczej do Świętego Piotra... Przy okazji pochwalic trzeba za dale- kowzroczność nasze władze miejskie, które już kilka lat temu zadbały o skuteczność wdrażania dzisiejszej re- formy zdrowia, wytyczając nowy, obszerny cmentarz na Wypalenisku.

Na dodatek, o czym alarmuje oszanie prasa, mamy coraz mniej narozd. I może dlatego właśnie odpo-

Z grubej rury



Planuje się w So- chaczewie tylko dwa gimnazja. Powstała one praw- dopodobnie w obecnych Szkołach Podstawowych Nr 1 i 6. Ciekawe co na to tamtejsi nauczyciele? Kara to dla nich, czy wyróżnienie?

Biskup łowicki Alojzy Orszulik oświadczył w telewizorze, że podczas papieskiej wizyty w Łowiczu, pierwsze rzędy wiernych oddalone będą od ołtarza o 20 metrów, bo jak twierdzą fachowcy, właśnie z tej odle- głości trudno jest celnie strzelić z pistoletu. No cóż, człowiek strzela, ale Pan Bóg kule nosi...

W nocy z czwartku na piątek, ktoś na ulicach Sochaczewa różnymi me- todami otwierał zaparkowane auta. Otworzył ich około 10. Moze to adept złodziejskiego fachu zdawał swój egzamin na czeladnika włama- niowego?

Coraz trudniej w naszych sklepach o... czerwone majki. Zbliża się bo-

wiem okres studiów, a jak głosi przysł. takie właśnie musi mieć na sobie uczennica na stud- niówce, żeby nie mieć kłopotów z maturą. Piszę to, żeby się żaden chłopak nie dziwił, zwłaszcza ci odprowadzający koleżanki po zabawie do domu.

W przeciagu kilku dni okradziono w Sochaczewie skarbonki oliarne w kościele pod wezwaniem Św. Wawrzyńca oraz w mniejszym szpitalu. I zrobiła to jakaś ołfara, bo nawet nie wie, gdzie szukać prawdziwych pie- niędzy.

W sklepiu dla chorych znajdującym się na terenie naszego sochaczew- skiego szpitala kupić można książkę pod tytułem: "Leczenie metodami niekonwencjonalnymi". Tak na wszelki wypadek?

KRAJAN

Galeria



Kazimierz Orzechowski Przewodniczący Rady Powiatu

wiednie czynniki uniemożliwiły naszej gazecie kon- tynuowanie rubryki "Kronka Sochaczewian"? Zeby nie wzbudzać wśród mieszkańców paniki, bo zbyt jaskrawo pokazywała ona rosnącą różnicę pomiędzy narodzinami i zgonami. W roku ubiegłym bowiem tempo przyrostu ludności w Polsce było najniższe w całym okresie powojennym (1) - tak ogłosił Główny Urząd Statystyki. Janusz Korwin Miłke na- tomiasz, twierdzi, że dawno już taka sytuację prze- widział. Dokładnie w momencie wprowadzania za- kazu aborcji wróżył to z trybuny sejmowej, przepo- wiadając, że ludzie w obawie przed "wypadką" będą teraz, przepraszam za wyrażenie, dmuchać... na zimne, i coraz powszechniej stosować środki anty- koncepcyjne.

Wracając zaś do reformy, to abyśmy tylko ko- chani zdrowi byli... i namawiam do spełnienia oby- wateckiego obowiązku, czyli zadbania o właściwy przyrost naturalny w naszym mieście (i na wsi też!). Niech nie zabraknie nam ludzi na protesty i blokady. Musimy się więc starać, jak choćby to małżeństwo, które przeżyło razem 25 lat i w rocznicę mąż zwierza się żonie:

- Wiesz kochanie, dziś mogę ci już wyznać, przy- prawilem rogi niejednemu mężowi.

Na to żona:

- Coś podobnego! Popatrz, a ja tylko jednemu.

Sławomir Burzyński

Rysuje Sławomir Burzyński